

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 26 lutego 2014 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi-Widzewa w Łodzi w sprawie o sygn. akt I C 22/13 z powództwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w Ł. przeciwko (...) Publicznemu Szpitalowi (...) w K. (...) Centrum (...) II w K. o zapłatę zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 54.672,84 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 15 listopada 2012 roku do dnia zapłaty oraz kwotę 6.351,00 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu.

Powyższe rozstrzygnięcie zapadło w oparciu o ustalenie, że w dniu 14 lutego 2011 r. (...) Publiczny Szpital (...) w K. (...) Centrum (...) II w K., zawarł z (...) Spółką z ograniczoną odpowiedzialnością w M. (zwaną w umowie (...)) umowę o dostawy, na mocy której pozwany Szpital zobowiązał się kupić, zaś Wykonawca zobowiązał się dostarczyć Szpitalowi opisany w umowie towar. Szczegółowy asortyment, maksymalne ilości oraz ceny określała Specyfikacja asortymentowa – cenowa stanowiąca załącznik nr 2 do niniejszej umowy. W § 4 pkt 6 umowy strony zastrzegły, iż wykonawca nie może dokonać cesji wierzytelności wynikających z niniejszej umowy ani ustanawiać dla nich zastawów lub zawierać co do tych wierzytelności umów gwarancyjnych w trybie k.c. w tym w szczególności umów poręczenia bez uprzedniej zgody Szpitala wyrażonej na piśmie pod rygorem nieważności. W wykonaniu powyższych umów spółka (...) wystawiła pozwanemu Szpitalowi m.in. następujące faktury VAT: - nr UE/173/12 z dnia 30 kwietnia 2012 na kwotę 2.422,44 zł z terminem płatności do dnia 4 czerwca 2012 r., - nr UE/211/12 z dnia 10 maja 2012 r. na kwotę 2.422,44 zł z terminem płatności do dnia 14 czerwca 2012 r. W dniu 5 kwietnia 2012 r. (...) Publiczny Szpital (...) w K. (...) Centrum (...) II w K., zawarł z (...) Spółką z ograniczoną odpowiedzialnością w M. (zwaną w umowie (...)) umowę o dostawy, na mocy której pozwany Szpital zobowiązał się kupić, zaś Wykonawca zobowiązał się dostarczyć Szpitalowi opisany w umowie towar. Szczegółowy asortyment, maksymalne ilości oraz ceny określała Specyfikacja asortymentowa – cenowa stanowiąca załącznik nr 2 do niniejszej umowy. W § 4 pkt 6 umowy strony postanowiły, iż nieważna jest czynność prawna mająca na celu zmianę wierzyciela Szpitala dokonana bez zgody podmiotu tworzącego. W wykonaniu powyższej umowy spółka (...) wystawiła pozwanemu Szpitalowi m.in. fakturę VAT: nr (...) z dnia 7 maja 2012 r. na kwotę 46.915,20 zł z terminem płatności do dnia 9 czerwca 2012 r. W dniu 14 lipca 2011 r. (...) S.A w Ł. zawarł z (...) Sp. z o.o. w W. umowę o współpracy w zakresie obsługi wierzytelności i udzielania poręczeń. Na mocy tej umowy powód poręczył istniejące i niewymagalne jak i przyszłe zobowiązania Zakładów wymienionych w załączniku nr 1 do umowy – obejmującym m.in. pozwany Szpital. Poręczenie obejmowało zobowiązania Zakładów wyłącznie z tytułu należności głównych wraz z odsetkami do kwoty 2.220.000,00 zł, chyba że strony postanowią inaczej (§ 1 pkt 4 umowy w brzmieniu nadanym przez aneks nr (...) do umowy). Spółka (...) zobowiązała się m.in. do poinformowania listem poleconym Zakładu o udzielonym poręczeniu, w terminie 5 dni od zawarcia umowy. (§ 1 pkt 5 w brzmieniu nadanym przez § 1 aneksu nr (...) do umowy) a także do przekazywania powodowi zestawienia faktur VAT wystawionych w danym miesiącu kalendarzowym na koniec miesiąca, w którym je wystawiono, nie później niż do 10-tego dnia następnego miesiąca. (§ 1 pkt 6 umowy). W przypadku, gdyby Szpital nie uregulował zobowiązań względem dostawcy, strony tej umowy ustaliły, że datą zawiadomienia spółki (...) o konieczności spłaty poręczonego zobowiązania jest ostatni dzień miesiąca, w którym upłynął termin wymagalności poręczonego zobowiązania Zakładu (§ 3 pkt 1 umowy). Powód zobowiązał się dokonać zapłaty poręczonego zobowiązania powiększonego o należne odsetki naliczone od daty wymagalności zobowiązań Zakładu do dnia zapłaty w terminie 7 dni od otrzymania powyższego zawiadomienia. (§ 3 pkt 2 umowy). Strony ustaliły również, że w zakresie spłaconego zobowiązania powód staje się wierzycielem Szpitala z prawem naliczania dalszych odsetek za opóźnienie od dnia wezwania Szpitala do spłaty zobowiązania względem powoda. (§ 3 pkt 3 umowy). Za poręczenie zobowiązań Szpitala jak i za wykonanie zobowiązania spółki (...) co do zapłaty poręczonego zobowiązania strony ustaliły, iż spółka (...) zapłaci spółce (...) określone w umowie prowizje. (§ 2 i 4 umowy, § 3 aneksu nr (...) do umowy, § 5 aneksu nr (...) do umowy). Pozwany nie zapłacił ani spółce (...) ani powodowi, kwot wynikających z wyżej wymienionych faktur VAT. Zgodnie z zestawieniem poręczonych faktur z dnia 7 maja 2012 r. powód poręczył za zobowiązania pozwanego wynikające m.in. z faktury o numerze: (...). Zgodnie z zestawieniem poręczonych faktur z dnia 11 czerwca 2012 r. powód poręczył za pozwanego zobowiązania wynikające m.in. z faktury numer (...). Pismami z dnia 7 maja 2012 r. i z dnia 11 czerwca powód powiadomił pozwanego o zawarciu z (...) Sp. z o.o. umowy o współpracy w zakresie obsługi wierzytelności i udzielania poręczeń, o fakturach objętych

poręczeniem i o tym, że w razie braku zapłaty spółka (...) spłaci przedmiotowe zobowiązania. Ponieważ pozwany nie zapłacił dostawcy - spółce (...) należności wynikających z ww. faktur VAT, powód w wykonaniu zobowiązania wynikającego z umowy poręczenia w dniu 9 lipca 2012 r. spłacił za pozwanego kwotę należności głównej, na którą opiewały trzy ww. opisane faktury (w kwocie 51.760,08 zł) powiększoną o odsetki ustawowe wyliczone na dzień zapłaty (w kwocie 553,06 zł) tj. łącznie kwotę 52.313,14 zł. Po dokonaniu potrącenia z tą kwotą prowizji należnej powodowi od spółki (...) w wysokości 2.002,35 zł, na rachunek dostawcy przekazana została kwota 50.310,79 zł. Po dokonaniu płatności przez spółkę (...) na rzecz spółki (...), pozwany był informowany o fakcie zapłaty, terminie zapłaty oraz wysokości spłaconej należności. Pismem z dnia 23 sierpnia 2012 r. powód wezwał pozwanego do zapłaty m.in. kwoty 51.760,08 złotych tytułem spłaty poręczonych przez powoda zobowiązań pozwanego na rzecz spółki (...). Według wyliczenia salda na dzień 14 listopada 2012 r. odsetki od spłaconych należności głównych tj. kwoty 51.760,08 zł. wynosiły 2.912,76 zł. Powód jest podmiotem profesjonalnym, który zawodowo trudni się m.in. obrotem wierzytelnościami i windykacją długów.

W oparciu o tak ustalony stan faktyczny Sąd Rejonowy uznał, że powództwo zasługuje na uwzględnienie. Przepis art. 53 ust. 6 ustawy o zakładach opieki zdrowotnej oraz art. 54 ust. 5 ustawy o działalności leczniczej stanowią wyjątek od zasady rozporządzalności prawem, przewidzianej w art. 57 § 1 k.c., jak również równości podmiotów w obrocie gospodarczym i jako takie nie mogą być interpretowane rozszerzająco. Zgodnie z dominującym poglądem judykatury, który akceptuje także Sąd rozpoznający sprawę, umowa poręczenia nie jest objęta zakresem przedmiotowym normy przedmiotowych przepisów. Celem umowy poręczenia nie jest zmiana wierzyciela i sama powinność świadczenia, ale gwarancja, że poręczyciel wykona zobowiązanie, gdyby dłużnik go nie wykonał. Poręczenie służy zatem zabezpieczeniu wierzytelności, wzmocnieniu szansy wierzyciela pierwotnego na zaspokojenie, co jest zasadniczym zamiarem strony umowy poręczenia. Poręczenie samo w sobie nie powoduje zmiany wierzyciela, a zatem skoro nie jest to cesja to nie może jej dotyczyć wymóg uzyskania zgody organu założycielskiego. W przypadku subrogacji ustawowej nie dochodzi do pogorszenia sytuacji dłużnika. Poręczyciel wstępując w prawa zaspokojonego wierzyciela kontynuuje bowiem ten sam jurydycznie stosunek obligacyjny i tym samym kontynuuje więź prawną łączącą dłużnika z pierwotnym wierzycielem w zakresie wynikającym z art. 518 § 1 pkt 1 k.c., to jest w zakresie dokonanej przez siebie zapłaty poręczonego zobowiązania. W ocenie Sądu, niezasadnym był również zarzut pozorności umowy poręczenia, gdyż pomiędzy treścią umowy, wyrażonymi w niej oświadczeniami woli stron, kreującymi umowę poręczenia, a czynnościami faktycznymi podjętymi w jej wykonaniu nie zachodzi dysonans, który mógłby wskazywać na stan niezgodności pomiędzy czynnością prawną, a jej odzwierciedleniem w rzeczywistości. Powodowa spółka dokonała zapłaty za poręczone zobowiązanie dopiero po spełnieniu się dwóch przesłanek niezależnych od jej woli, to jest po niewykonaniu zobowiązania przez pozwanego i po wezwaniu powódki przez dostawcę do wykonania zobowiązania. Prawo do decydowania o wierzytelności pozostawało przy pierwotnym wierzycielu. Na mocy zawartej umowy poręczenia dostawca nadal był wierzycielem pozwanego i korzystał ze swoich wszystkich uprawnień wierzyciela. Z samego faktu odpłatności umowy poręczenia nie można wnioskować o tym, że jest ona niekorzystna dla wierzyciela i nie umacnia jego pozycji. O pozorności umowy nie stanowi również możliwość wypowiedzenia umowy przez powódkę, powodowa spółka mogłaby bowiem uchylić się od zapłaty jedynie co do tych poręczonych zobowiązań, których dostawca zażądałby po dacie dokonania wypowiedzenia. Nie budzi także wątpliwości, że umowa factoringu wiąże się z nabywaniem przez faktora określonych wierzytelności co odróżnia ją od umowy poręczenia. Powodowa spółka na mocy zawartej umowy o współpracy z dnia 22 lutego 2011 roku nie nabyła żadnych wierzytelności, a jedynie zaciągnęła określone zobowiązanie wobec wierzyciela za co otrzymała umówione wynagrodzenie. Pozorności umowy nie dowodzi także fakt, że powódka jest profesjonalistą, zajmującym się zawodowo obrotem wierzytelności i windykacją długów, gdyż nie jest to jedną działalnością powódki. Za nieskuteczny uznano również zarzut sprzeczności umowy o współpracy z dnia 22 lutego 2011 roku z zapisami § 4 pkt 6 umów łączących stronę pozwaną z dostawcą. Zakaz zawierania umów poręczenia zawierała jedynie umowa z dnia 14 lutego 2011 roku. Wobec faktu, że wymóg uzyskania zgody na dokonanie umowy poręczenia nie miał charakteru ustawowego, nie znajduje zastosowania art. 63 § 1 k.c., gdyż przepis ten stosuje się tylko do przypadków, w których potrzeba zgody osoby trzeciej ma swoje źródło w ustawie. Zastrzeżenia umowne w tej kwestii mogą być jedynie źródłem roszczenia pozwanego względem dostawcy jako zobowiązania o charakterze osobistym. W rezultacie Sąd uznał, że spłacając dług pozwanego powód wstąpił w prawa zaspokojonego wierzyciela zgodnie z normą art. 518 § 1 pkt 1 k.c. O odsetkach orzeczono na podstawie art. 481 § 1 k.c., przy uwzględnieniu, że

powódka wykazała, że przed wytoczeniem powództwa wezwała skutecznie pozwanego do spełnienia świadczenia. O kosztach orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c.

Apelację od powyższego wyroku wniósł pozwany, zaskarżając go w całości. Rozstrzygnięciu Sądu Rejonowego skarżący zarzucił naruszenie:

- art. 53 ust. 6 ustawy z dnia 30 sierpnia 1991 roku o zakładach opieki zdrowotnej w brzmieniu nadanym przez art. 1 ust. 1 ustawy nowelizującej z 2010 roku poprzez jego błędną wykładnię i w konsekwencji przyjęcie, że umowa poręczenia nie jest czynnością prawną, do której ma zastosowanie ten przepis;

- art. 54 ust. 5 ustawy z dnia 15 kwietnia 2011 roku o działalności leczniczej poprzez jego błędną wykładnię i w konsekwencji przyjęcie, że umowa poręczenia nie jest czynnością prawną, do której ma zastosowanie ten przepis;

- art. 83 § 1 k.c. poprzez jego błędną wykładnię i przyjęcie, że umowa poręczenia nie jest umową pozorną zawartą dla ukrycia rzeczywistej umowy przelewu wierzytelności;

- art. 63 § 1 k.c. poprzez jego błędną wykładnię i uznanie, że przewidziany w tym przepisie rygor bezskuteczności czynności zawartej bez wymaganej zgody osoby trzeciej nie może wywołać żadnego skutku w relacjach pomiędzy powodem a kontrahentem pozwanego.

W konkluzji pozwany wniósł o zmianę wyroku poprzez oddalenie powództwa, zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego kosztów zastępstwa procesowego za I instancję, zasądzenie od powódki na jego rzecz kosztów zastępstwa procesowego za postępowanie apelacyjne oraz o zwolnienie go od kosztów postępowania apelacyjnego (apelacja wraz z załącznikiem – k. 145-152).

W odpowiedzi na apelację powódka wniosła o jej oddalenie oraz o zasądzenie od pozwanego na jej rzecz kosztów postępowania apelacyjnego według norm przepisanych (odpowieź na apelację – k. 159-172).

W piśmie procesowym z dnia 6 października 2014 roku pozwany podniósł, że wykonał w całości objęte sporem zobowiązania w zakresie należności głównej bezpośrednio wobec swojego kontrahenta, co czyni żądanie powoda bezpodstawnym w świetle zapisu § 5 pkt 3 umowy o współpracę (pismo – k. 177-181).

Pismem z dnia 12 listopada 2014 roku powódka poinformowała, że nie odnotowała na swoim rachunku bankowym wpłat żadnych środków pieniężnych od dostawcy (...) Sp. z o.o. zaspokajających w całości albo w części roszczenia dochodzone pozwem z dnia 15 listopada 2012 roku (pismo – k. 185).

Na rozprawie apelacyjnej w dniu 16 stycznia 2015 roku pełnomocnik pozwanego poparł apelację i zawarte w niej wnioski, wniósł o zasądzenie kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego (protokół rozprawy apelacyjnej – k. 225).

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

apelacja jest zasadna.

Na użytek dalszych rozważań nieodzowną jest uwaga, że Sąd II instancji, który jest przede wszystkim instancją merytoryczną nie jest związany przedstawionymi w apelacji zarzutami naruszenia prawa materialnego i może również bez podniesienia takich zarzutów – albo wykraczając poza ich zakres - dokonać szczegółowej analizy zasadności zastosowania przez Sąd I instancji unormowań materialnoprawnych (tak np. w uchwale składu 7 sędziów SN z dnia 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07, OSNC Nr 6 z 2008 r., poz. 55 i wielu innych orzeczeniach Sądu Najwyższego i Sądów Apelacyjnych). W rozpoznawanej sprawie pozwoli to na dokładne rozważenie prawidłowości zaskarżonego rozstrzygnięcia w kontekście roszczenia objętego powództwem w tej sprawie w sytuacji, gdy określonych problemów nie dotyka argumentacja podniesiona w apelacji.

Sąd Okręgowy podziela i przyjmuje za własny ustalony przez Sąd Rejonowy stan faktyczny z tą zmianą, że nadto ustala:

W dniu 11 lipca 2013 roku z tytułu zobowiązania objętego fakturami VAT (...) pozwany uiścił na rzecz dostawcy kwotę 4.844,88 złotych, zaś w dniu 18 lipca 2013 roku z tytułu zobowiązania objętego fakturą VAT (...) pozwany uiścił na rzecz (...) Spółki z o.o. z siedzibą w M. kwotę 46.915,20 złotych (potwierdzone za zgodność z oryginałem kserokopie potwierdzenia wykonanej operacji – k. 179, 180).

Zgodnie z § 5 ust. 3 umowy o współpracę łączącej powódkę z (...) Sp. z o.o. w W., obejmującej należności pozwanego przewidziano, że w przypadku zapłaty przez zakład (placówkę medyczną) całości lub części poręczzonego zobowiązania dokonanej po zapłacie spółki, dostawca w terminie 3 dni od otrzymania zapłaty, zwróci powódce kwoty objęte poręczeniem i spłacone w tym zakresie za zakład.

Wedle § 6 ust. 1 przedmiotowej umowy o współpracę zobowiązanie powódki do spłaty poręczzonego zobowiązania dostawcy nie powstaje, jeśli w umowach zawartych pomiędzy dostawcą a zakładem (placówką medyczną) znajdują się zapisy umowne, które bezpośrednio lub pośrednio wyłączają możliwość poręczania zobowiązań zakładu (zakaz poręczeń). Dostawca zobowiązał się do niezwłocznego pisemnego poinformowania powódki o zawarciu umowy, aneksu do umowy, porozumienia z zakładem (placówką medyczną) lub o złożeniu jakiegokolwiek innego oświadczenia wyrażającego bezpośrednio lub pośrednio wolę dostawcy i zakładu do ustanowienia Zakazu Poręczeń (§ 6 ust. 2). Dostawca pod rygorem uprawnienia spółki do wstrzymania się z realizacją zobowiązań wynikających z zawartej umowy, zobowiązał się, iż na pisemny wniosek powódki prześle niezwłocznie dokumenty wskazane w ust. 2.(§ 6 ust. 3) Jeżeli powódka wykonała swoje zobowiązanie wynikające z przedmiotowej umowy pomimo istnienia Zakazu Poręczeń, wówczas do zwrotu świadczenia Spółki odpowiednie zastosowanie będą miały postanowienia § 5 ust. 2, 3, 5 i 6 umowy (§ 6 ust. 4) (umowa o współpracę – k. 23-41).

Ustalenia poczynione przez Sąd I instancji były prawidłowe, gdyż odpowiadały dyspozycji art. 233 § 1 k.p.c., znajdując oparcie w przedstawionych dowodach. Niemniej jednak wymagały zmiany i uzupełnienia w trybie art. 382 k.p.c. z uwagi na podniesioną i wykazaną w postępowaniu apelacyjnym okoliczność dotyczącą zapłaty przez pozwanego określonych należności na rzecz dostawcy, a także w zakresie dotyczącym niektórych postanowień umowy o współpracę, które nie zostały uwzględnione przez Sąd Rejonowy, mimo iż były relewantne dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy.

Analiza zaskarżonego rozstrzygnięcia w świetle zgromadzonego w tej sprawie materiału dowodowego nakazuje przychylić się do stanowiska apelacji, iż nie jest prawidłową ostateczną konkluzją Sądu I instancji, że powództwo w tej sprawie zasługuje na uwzględnienie.

Wobec podniesienia w apelacji zarzutu naruszenia art. 54 ust. 5 ustawy z dnia 14 kwietnia 2011 roku o działalności leczniczej (Dz. U. Dz.U.2013.217 j.t) i zapatrywania wyrażonego w tej materii przez Sąd Rejonowy w pierwszej kolejności stwierdzić trzeba, że data zawarcia kwestionowanej umowy o współpracę to jest 22 lutego 2011 roku, nie pozostawia wątpliwości, że umowę zawarto w okresie obowiązywania art. 53 ust. 6 ustawy z dnia 30 sierpnia 1991 roku o zakładach opieki zdrowotnej (Dz.U.2007.14.89 j.t. ze zm.) wprowadzonego do przedmiotowej ustawy mocą ustawy z dnia 22 października 2010 roku o zmianie ustawy o zakładach opieki zdrowotnej (Dz.U.2010.230.1507) z dniem 22 grudnia 2010 roku. W związku z tym umowa ta podlegać musi ocenie na gruncie wskazanej ustawy nie zaś ustawy z dnia 15 kwietnia 2011 roku o działalności leczniczej (Dz.U.Nr 112, poz. 654 ze zm.), która weszła w życie dopiero w dniu 1 lipca 2011 roku, a zatem już po zawarciu przedmiotowej umowy. Dokonując oceny w tym względzie Sąd Rejonowy pominął bowiem, że zakaz będący przedmiotem zainteresowania w niniejszej sprawie odnosi się do dokonywania czynności mających na celu zmianę wierzyciela z.o.z. A skoro tak, znaczenie musi mieć data zawarcia umowy o współpracę, nie zaś data zawarcia umów przez z.o.z. z dostawcą, której zakaz ten w żaden sposób nie dotyczy. Nakazuje to wyprowadzić wniosek, że wbrew stanowisku Sądu Rejonowego, przepisy ustawy o działalności leczniczej nie znajdowały w tej sprawie zastosowania.

Analizując prawidłowość zaskarżonego rozstrzygnięcia nie można natomiast tracić z pola widzenia, że swoje racje powódka wywodziła z faktu wykonania postanowień umowy o współpracę łączącej ją z dostawcą pozwanego, mocą której powódka poręczyła określone zobowiązania płynące z umów zawieranych przez owego dostawcę z placówkami medycznymi, w tym z pozwanym, powołując się na wstąpienie w prawa zaspokojonego wierzyciela (art. 518 § 1 pkt 1 k.c.).

Rozpatrując niniejszą sprawę w aspekcie stanowiska wyrażonego w zaskarżonym orzeczeniu, zakładającego ważność przedmiotowej umowy, należy podnieść, że umowa przewidywała wyraźnie, iż zobowiązanie powódki do zapłaty poręczonego zobowiązania nie powstaje, jeśli w umowach zawartych pomiędzy dostawcą a zakładem (placówką medyczną) znajdują się zapisy umowne, które bezpośrednio lub pośrednio wyłączają możliwość poręczenia zobowiązań zakładu (zakaz poręczeń) (§ 6 ust. 1 przedmiotowej umowy o współpracę). Zapis jednoznacznie zakazujący dostawcy zawierania umów poręczenia zawierała natomiast umowa łącząca dostawcę z pozwanym zawarta w dniu 14 lutego 2011 roku, która w § 4 pkt 6 stanowiła, że wykonawca nie może dokonać cesji wierzytelności wynikających z tej umowy ani ustanawiać dla nich zastawów lub zawierać co do tych wierzytelności umów gwarancyjnych w trybie k.c. w tym w szczególności umów poręczenia bez uprzedniej zgody pozwanego szpitala wyrażonej na piśmie pod rygorem nieważności. Skoro zatem, zgodnie z łączącą powódkę z dostawcą umową, jej zobowiązanie do zapłaty świadczeń objętych umową z dnia 14 lutego 2011 roku w ogóle nie powstało, powódka nie może skutecznie argumentować, że poprzez zapłatę świadczeń nią objętych nabyła przedmiotowe wierzytelności, za których zapłatę była osobiście odpowiedzialna (art. 518 § 1 pkt 1 k.c.). Tym bardziej, że umowa o współpracę w takim przypadku stanowiła wyraźnie, że jeżeli powódka wykonała zobowiązanie wynikające z przedmiotowej umowy pomimo istnienia zakazu poręczeń, wówczas do zwrotu świadczenia spółki odpowiednie zastosowanie będą miały postanowienia § 5 ust. 2, 3, 5 i 6. Okoliczność ta, ewidentnie umknęła uwadze Sądu I instancji, który wprowadził istnienie przedmiotowego zakazu poręczeń dostrzegł, lecz nie rozważył jego znaczenia w kontekście poszczególnych zapisów umowy o współpracę, bezzasadnie ograniczając się jedynie do analizy wagi przedmiotowego zastrzeżenia na gruncie art. 63 k.c.

Ocena zasadności powództwa wywiedzionego w niniejszej sprawie we wskazanym powyżej ujęciu nie może także abstrahować od faktu, że pozwany szpital w dniu 11 lipca 2013 roku uiszczył na rzecz dostawcy z tytułu zobowiązania objętego fakturami VAT (...) kwotę 4.844,88 złotych, zaś w dniu 18 lipca 2013 roku z tytułu zobowiązania objętego fakturą VAT (...) kwotę 46.915,20 złotych. Zważyć bowiem należy, że umowa łącząca powódkę z dostawcą w § 5 ust. 3 wyraźnie w tym zakresie stanowiła, że w przypadku zapłaty przez zakład (placówkę medyczną) całości lub części poręczonego zobowiązania dokonanej po zapłacie przez powódkę, dostawca w terminie 3 dni od otrzymania zapłaty, zwróci powódce kwoty objęte poręczeniem i spłacone w tym zakresie za zakład. A skoro tak, uznać należy, że w świetle umowy o współpracę łączącej powódkę- poręczyciela z dostawcą- wierzyciela, w zaistniałej sytuacji powódka winna rozliczyć się w tym zakresie z dostawcą, a nie występować o zapłatę przedmiotowych należności względem jego kontrahenta. Okoliczność dokonania zapłaty przez pozwany szpital pozbawia także racji stanowisko powódki odwołujące się do instytucji bezpodstawnego wzbogacenia.

Niezależnie od powyższego, analiza zgromadzonego w niniejszej sprawie materiału dowodowego nie pozwala jednak podzielić stanowiska Sądu Rejonowego odnośnie oceny przedmiotowej umowy o współpracę w kontekście regulacji wprowadzonej od dnia 22 grudnia 2010 roku na gruncie art. 53 ust. 6 i 7 ustawy z dnia 30 sierpnia 1991 roku o zakładach opieki zdrowotnej (Dz.U.2007.14.89 j.t. ze zm.).

W pierwszej kolejności nie kwestionując stanowiska Sądu I instancji co do wyjątkowości przedmiotowej regulacji, nie można jednak abstrahować od jej celu i charakteru i w tym względzie pomijać, że regulacja ta została podyktowana realną potrzebą ograniczenia wtórnego obrotu wierzytelnościami, który niezależnie od przyjętej formuły prawnej generuje dodatkowe, zbędne koszty funkcjonowania systemu opieki zdrowotnej, a także wzmocnienia wpływu organu założycielskiego na zmianę wierzyciela zobowiązań samodzielnego publicznego zakładu opieki zdrowotnej. Wskazana regulacja miała wszak stanowić remedium na brak skuteczności dotychczasowych środków stosowanych w tym zakresie w umowach z.o.z. z wierzycielami takich jak m. in. pactum de non cedendo. Przepisy te stwarzają bowiem narzędzie dla organów założycielskich do skutecznej kontroli nad zakładami opieki zdrowotnej jako jednostek

realizujących szczególnego rodzaju zadania publiczne poprzez udzielanie świadczeń zdrowotnych ratujących życie i zdrowie. Przewidziano w nich nie tylko zakaz dokonywania czynności prawnych prowadzących do zmiany wierzyciela z.o.z., ale nawet szczególną reglamentację prawną obrotu wierzytelnościami „szpitalnymi”. Uczyniono to nie tylko w interesie samej jednostki leczniczej, lecz także w interesie ogółu społeczeństwa. Dobitnie świadczą wszak o tym wskazane w ustawie przesłanki udzielenia (odmowy) wyrażania zgody, takie jak konieczność zapewnienia ciągłości udzielania świadczeń zdrowotnych, analiza finansowa i wynik finansowy z.o.z. za rok poprzedni, czas udzielenia zgody (ex ante nie ex post), procedura jej udzielania (opinia kierownika z.o.z., tym samym też możliwość selekcji), a także przyznanie legitymacji czynnej organowi założycielskiemu w procesie o stwierdzenie nieważności czynności prowadzącej do zmiany wierzyciela. Fakt, że działalność pozwanego polega na ratowaniu zdrowia i życia ludzkiego, a zatem ochronie najwyższych dóbr osobistych człowieka usprawiedliwia bowiem szczególne traktowanie go jako podmiotu prawa i uzasadnia szczególną ochronę Państwa, która przejawia się między innymi właśnie w nadzorze i regulacjach dotyczących jego zobowiązań. Zakłady opieki zdrowotnej mają bowiem do spełnienia funkcje lecznicze w interesie ogólnym, a ich uczestniczenie w obrocie prawnym powinno sprzyjać niezakłóconemu wypełnianiu tych funkcji. Taki stan rzeczy jest przy tym powszechnie znany i muszą się z nim liczyć podmioty, które decydują się zawierać umowy z placówkami medycznymi.

Kluczową w przedmiotowym ujęciu jest zatem interpretacja zapisów przedmiotowych przepisów, które posługują się sformułowaniem „czynność prawna mająca na celu zmianę wierzyciela”. Z literalnego brzmienia przepisu wynika, że zapis ustawy dotyczy wszelkich czynności prawnych, które mogą doprowadzić do zmiany osoby wierzyciela. Ustawodawca nie dokonał jakiegokolwiek rozróżnienia czy wyróżnienia tych czynności. Nakazuje to przyjąć, że jego zamierzeniem było wskazanie raczej ogólnie na takie czynności prawne z punktu widzenia ich celu jurydycznego, przewidywanego przez strony czynności, niezależnie od ich dogmatyczno-prawnej konstrukcji oraz typowej dla nich funkcji. W ustawie jest wszak mowa ogólnie o czynnościach i ich skutkach przy odwołaniu do pojęcia „zmiana wierzyciela”. Mając na uwadze zasadę racjonalnego ustawodawcy należy przyjąć, że zabieg ten jest celowy i zmierza do uniknięcia pojęć kodeksu cywilnego dotyczących konkretnych jego regulacji i instytucji, tak aby zakres przedmiotowej normy był możliwie szeroki przy uwzględnieniu celu jakiemu wprowadzone ograniczenie ma służyć. Użycie pojęć o bardzo ogólnym charakterze stworzyło wszak możliwość odniesienia do wszelkich instytucji prawa cywilnego, których efektem jest zmiana wierzyciela. Interpretacja taka odpowiada celom regulacji wskazanym w uzasadnieniu ustawy zmieniającej z dnia 22 grudnia 2010 roku ustawę z dnia 30 sierpnia 1991 roku o zakładach opieki zdrowotnej (Dz. U. nr 91, poz. 408 ze zm.), w którym wprost wyjaśniono, że intencją ustawodawcy w tym zakresie było objęcie ograniczeniem wszystkich czynności prawnych, które w efekcie doprowadziłyby do zmiany wierzyciela. Chodziło zatem o eliminowanie takich sytuacji, w których w wyniku określonej czynności prawnej pojawi się nowy wierzyciel z.o.z. dochodzący należności wynikającej z pierwotnie zawartej umowy. Krąg czynności prawnych określony w art. 53 ust. 6 ustawy o z.o.z. nie może zatem ograniczać się do samej cesji, factoringu, subrogacji umownej czy indosu wekslowego.

W kontekście ratio legis omawianej regulacji, wbrew czynionym w tym względzie przez powódkę sugestiom, o rzekomym pro systemowym wymiarze przedmiotowej umowy o współpracę, nie można nie zauważyć, że generuje ona znaczne dodatkowe koszty dla systemu opieki zdrowotnej, nie wnosząc do niego nowej jakości. Dostawca faktycznie dostaje swoją płatność w terminie, niemniej jednak pomniejszoną o prowizję powódki, tym samym aby system ten mógł funkcjonować i był ekonomicznie opłacalny dla dostawcy musi on kalkulować koszt świadczonych usług przy jej uwzględnieniu, ostatecznie zaś całość tak skalkulowanej należności uiszcza placówka medyczna, która z reguły nie realizuje w terminie swoich zobowiązań właśnie z uwagi na kondycję finansową, którą przedmiotowa umowa niniejszym dodatkowo pogarsza. Jak zaś powyżej wskazano, w założeniu ustawodawcy, takiemu właśnie zjawisku przeciwdziałać ma zakaz będący przedmiotem zainteresowania w niniejszej sprawie.

Ocena zasadności stanowiska apelacji oraz zaskarżonego rozstrzygnięcia nie może także ostatecznie pomijać faktu, że przedmiotowa kwestia była już przedmiotem rozważań Sądu Najwyższego, który w wyroku z dnia 6 czerwca 2014 roku wydanym w sprawie o sygn. akt I CSK 428/13 w analogicznym w stanie faktycznym wyraził zapatrywanie, że nieważne jest poręczenie udzielone za zobowiązania zakładu opieki zdrowotnej bez wymaganej zgody organu

założycielskiego tego zakładu (art. 53 ust. 6 ustawy o z.o.z., art. 58 § 1 k.c.), wskazując iż poręczenie takie może należeć do grupy czynności prawnych mających na celu zmianę wierzyciela. Podkreślić zaś należy, że w sprawie tej, wskazując na komercyjny charakter zawieranych umów o współpracę, Sąd Najwyższy poddał w tym kontekście ocenie stanowisko, iż poręczenie tego rodzaju ma na celu wzmocnienie pozycji dostawcy z.o.z. i ochronę jego interesów, nie zaś przede wszystkim interes ekonomiczny dysponującego kapitałem poręczyciela, zmierzającego do uzyskania statusu prawnego wierzyciela z.o.z. na podstawie przepisów o subrogacji, które powódka akcentowała także i w tej sprawie. Sąd Najwyższy podkreślił, iż poręczenie obejmujące zobowiązania z.o.z. udzielane było przez przedsiębiorcę działającego na tzw. rynku wierzycielności, odpłatnie, odsetki za opóźnienie w spłacie należności subrogacyjnej stanowią dodatkowy dochód poręczyciela, a poręczeniem obejmowano zawsze tzw. pewne wierzycielności m. in. bezsporne, nieprzedawnione, nieobciążone żadnym prawem, nieobjęte żadnym postępowaniem upadłościowym i egzekucyjnym. Poręczenie nie obejmowało także wierzycielności z.o.z., które „nie podlegają potrąceniu ani innym zarzutom dopuszczalnym do podniesienia do przez dłużnika., w szczególności w trybie art. 513 k.c.” Okoliczności te, w ocenie Sądu Najwyższego, uprawniały zatem do wniosku, że przedsiębiorca liczył przede wszystkim na nabycie spłaconej wierzycielności i nie był zainteresowany podejmowaniem żadnej obrony przed roszczeniem zgłoszonym przez wierzyciela z.o.z., a nabytą w wyniku spłaty wierzycielność traktował jako określoną inwestycję kapitałową.

Tego rodzaju argumenty niewątpliwie odnieść można w pełni do umowy o współpracę będącej przedmiotem oceny w niniejszej sprawie, która w tym zakresie zawiera analogiczne sformułowania do sformułowań na jakie powoływał się Sąd Najwyższy. Taki stan rzeczy nakazuje zatem przychylić się do wniosku, który wyprowadził Sąd Najwyższy w odniesieniu do umów będących przedmiotem oceny w sprawie o sygn. akt I CSK 428/13, w odniesieniu do poręczenia będącego przedmiotem zainteresowania w tej sprawie, a mianowicie, że poręczenie to zostało udzielone nie w celu wzmocnienia pozycji dostawcy, jak utrzymuje powódka, lecz przede wszystkim w interesie ekonomicznym poręczyciela, zmierzającego do uzyskania prawnego statusu wierzyciela wobec z.o.z. na podstawie przepisów o subrogacji. Ocena poszczególnych postanowień umowy, w tym w szczególności postanowień opisanych w ramach niniejszego uzasadnienia czyni bowiem nieodzownym wniosek, że zasadniczy, typowy cel poręczenia w postaci stworzenia stanu zabezpieczenia dla dostawcy schodzi tu wyraźnie na plan dalszy. Taką konkluzję nasuwa analiza poszczególnych zapisów umowy, które zostały tak ukształtowane, aby maksymalnie zabezpieczyć przede wszystkim interes prawny poręczyciela. Nie można przecież nie zauważyć, że prowizja za poręczenie zobowiązań w umowie określona została od wartości ustalonego ich limitu z zastrzeżeniem, że prowizja ta przysługuje powódcie niezależnie od stopnia wykorzystania przyznanego dostawcy limitu czy też faktu wypowiedzenia umowy przez dostawcę, umowa szeroko i szczegółowo reguluje liczne i szerokie obowiązki dostawcy względem powódki, jak też sankcje za ich niewypełnienie, w tym także odsetki umowne, nie przewidując jednocześnie takich sankcji na wypadek gdyby z zobowiązania nie wywiązała się czy też nienależycie wywiązała się powódka, jak też uprawnia powódkę do natychmiastowego wypowiedzenia przedmiotowej umowy m. in. wtedy, gdyby egzekucja w stosunku do majątku placówki medycznej okazała się bezskuteczna. Opisaną komercjalizację poręczenia sprzyja zaś dodatkowo obecna konstrukcja umowy poręczenia, która nie wymaga zgody dłużnika głównego dla skuteczności tej umowy i może być zawarta nawet wbrew woli tego dłużnika. Sytuacja szpitali jest natomiast ogólnie znana. Wprawdzie istotnie zdarzają się przypadki szpitali, które systematycznie i terminowo płacą swoje zobowiązania, niemniej jednak generalnie tak nie jest, czego dobitnym przykładem może być fakt zawierania przez kontrahentów placówek medycznych umów o współpracę, w których godzą się oni na odpłatne poręczenie za długi placówek medycznych. Niniejsze postępowanie samo w sobie stanowi potwierdzenie, że pozwana jednostka nie reguluje swoich zobowiązań. Uwzględnić zaś należy, że powódka w tej sprawie nawet nie twierdziła, że sytuacja pozwanego szpitala z jakichkolwiek względów jest inna.

Powyższe nakazuje zatem zgodzić się ze skarżącym pozwanym, że poręczenie będące przedmiotem zainteresowania w niniejszej sprawie należy do grupy „czynności prawnych mających na celu zmianę wierzyciela” w rozumieniu art. 53 ust. 6 cytowanej ustawy z dnia 30 sierpnia 1991 roku o zakładach opieki zdrowotnej. A skoro tak, jako udzielone bez wymaganej zgody organu założycielskiego pozwanego, w świetle dyspozycji art. 58 § 1 k.c., jest nieważne.

Odnosząc się natomiast do kwestii szeroko akcentowanej w apelacji pozorności stwierdzić należy, że co do zasady judykatura nie wyklucza takiej możliwości, o czym świadczy uchwała Sądu Najwyższego z dnia 20 kwietnia 2012

roku wydana w sprawie o sygn. akt III CZP 10/12 publ. OSNC z 2012 roku, nr 10, poz. 117, w której Sąd Najwyższy stwierdził, że umowa poręczenia może być uznana za umowę pozorną (art. 83 § 1 k.c.), zawartą w celu ukrycia innej czynności prawnej, to jest przelewu wierzytelności wykluczonego w stosownym pactum de non cedendo (art. 509 k.c.). Niemniej jednak nie zmienia to faktu, że pozorność czynności prawnej jest okolicznością faktyczną i jako taka wymaga udowodnienia. Pozwany, mimo ciążącemu na nim w tym względzie obowiązku udowodnienia twierdzeń, z których wywodził skutki prawne, obowiązku temu jednak nie sprostał, gdyż nie przedstawił jakichkolwiek dowodów, które wskazywałyby na rzeczywistą wolę obu stron umowy. Pozycja pozwanego, który zgodnie z dyspozycją art. 232 k.p.c. winien wykazać fakty, z których w tym postępowaniu wywodził skutki prawne, w tej sprawie jest wprawdzie szczególna, gdyż winien wykazać wolę innych podmiotów, z którymi nie wiąże go żaden stosunek prawny i przeprowadzić postępowanie dowodowe w odniesieniu do stosunku prawnego łączącego inne strony. W takim zaś przypadku siłą rzeczy możliwości dowodowe są bardzo ograniczone. Okoliczność ta nie wpływa jednak na ocenę prawną omawianego stanu faktycznego (wyrok Sądu Apelacyjnego z dnia 11 września 2014 roku wydany w sprawie o sygn. akt III AUa 2415/13 opublikowany w bazie orzecnictwa LEX pod nr (...)).

Niezależnie od powyższego, w kontekście stanowiska apelacji nie należy także tracić z pola widzenia, że czynność prawna nie może jednocześnie zmierzać do obejścia prawa (art. 58 § 1 k.c.) oraz być dokonana dla pozoru (art. 83 § 1 k.c.), a jeżeli umowa jest przez strony faktycznie wykonywana, nie można mówić o jej pozorności (tak m. in. Sąd Apelacyjny w Łodzi w wyroku z dnia 11 września 2014 roku w sprawie o sygn. akt III AUa 2415/13 opublikowanym w bazie orzecnictwa LEX pod nr (...)).

Wnioski płynące z powyżej poczynionych rozważań prowadzić musiały do zmiany zaskarżonego wyroku i oddalenia powództwa.

Mając powyższe na względzie Sąd Okręgowy w pkt. I. wyroku na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok na wyrok szczegółowo opisany w sentencji.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu. Na koszty poniesione przez stronę pozwaną w postępowaniu pierwszoinstancyjnym złożyły się: wynagrodzenie pełnomocnika pozwanego w kwocie 3.600,00 złotych, którego wysokość ustalono na podstawie § 2 ust. 1 i 2, § 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U.2013.490 j.t. ze zm.) oraz opłata skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17,00 złotych.

O kosztach sądowych w postępowaniu apelacyjnym, od uiszczenia których zwolniona była strona pozwana orzeczono na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U.2014.1025 j.t.). Koszty te obejmowały jedynie nieuiszczoną przez pozwanego opłatę sądową od apelacji w kwocie 2.734,00 złotych.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono w punkcie III. wyroku na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. Na koszty poniesione przez pozwanego w tym postępowaniu złożyło się wynagrodzenie pełnomocnika w osobie radcy prawnego, którego wysokość ustalono na podstawie § 2 ust. 1 i 2, § 6 pkt 6 w zw. z § 12 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U.2013.490 j.t. ze zm.).